

Drobna wytwórczość na rzecz wsi i rolnictwa

Naklad: 113.508 Cena 5 zł

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Uczestnicy powzięli wspólną
inicjatywę powołania Tym-
czasowej Rady Patriotyczne-
Ciąg dalszy na str. 2

CHYTROŚĆ W NARZUTACH

CHYTROŚĆ W NARZUTACH

Marża służy do pokrycia kosztów wszelkich operacji związanych z obrotem towaru, czyli m.in. plac pracowników, czynsz, opłat za powierzone magazynową, handlową, energię, transport, którego cena, jak informuje mnie jedna z pracownic wyższego szczebla WPHW, "wzrosła okropnie" itd.

Nie chciałabym rozliczać handlu z jego dochodów i wydatków. Od tego są specjaliści. Mnie mogła tylko pewne sprawy dziwić. Strzywa bardziej, że owi specjaliści nie bardzo kwapią się do interwencji w interesie klienta.

Zaskakująca wydała mi się argumentacja handlu zaprezentowana m.in. na ostatnim Plenum KW PZPR przez przedstawiciela PWPW, a potem przez kierowniczkę jednej z branż teŝe firmy. Brzmiało na: procent marŝ w stosunku do wartoŝci towarów pozostaje taki sam, nasze natomiast, w tym czasie, kiedy my podroŝajemy energię, elektryczność, wspomina się jednak o tym, ŝe ceny towarów wzrosły w wielu przypadkach kilkakrotnie, i ŝe procent pobierany od wiêkszej podstawy, daje znacznie wiêcej dochodu. Pozatym mówi się, ŝe „mamy wydatki!”, ale nie myŝli się, jakich by zmniejszył. Choćby w warunkach kryzysu niektóre po-

Ciąg dalszy na str. 4

Folkloru

wyczarowywania naczyń z gliny. Do udanych należy również zaliczyć pokaz tkania krajki oraz występy ludowych

Ze swoimi zaimprowizowanymi straganami rozłożyli się też kowal i snycerz. Były na Jarmarku pisanki oraz bardzo piękne wiośnie dojone.

Do Jarmarku podłączyli się też „folklorysty odpustowi” oferując „sztukę spod znaku

malpy na gumce". Zwołenni-
kom czystej sztuki ludowej
wydało się to pewnie nieco
nie na miejscu. Handlowano
też amatorskimi pejzażami i
antykwiarycznymi amforami.

gliny, pojawili się też handlarze z „perskiego rynku” oferując np. puszki po holenderskim piwie czego etnografia w okolicy Białegostoku raczej nie potwierdza.

nie notuje, ale sztuka ludowa
nie dała się zepchnąć na plan
drugi — w sumie był to jed-
nak Jarmark Folkloru. — (ank)

Masakra ludności palestyńskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

skich z Bejrutu zachodniego, zagwarantowały bezpieczeństwo palestyńskiej ludności cywilnej po odejściu bojowników.

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Górski, pisze:

W 24 godziny po przyjęciu rezolucji, domagającej się natychmiastowego wycofania wojsk izraelskich z Libanu, Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się ponownie na wniosek Jordani i Grecji w związku z masakrą uchodźców palestyńskich w obozach w Bejrucie.

Sekretarz generalny ONZ przedłożył Radzie Bezpieczeństwa raport w sprawie przyjętej przed 24 godzinami rezolucji. Raport stwierdza, iż rząd izraelski odmówił udzielenia odpowiedzi na decyzje Rady Bezpieczeństwa w związku z „uroczystością rocznicową w dniu 17 września”. Sekretarz generalny ONZ przekazał również Radzie Bezpieczeństwa raport szefa grupy obserwatorów ONZ w Bejrucie, w którym to raporcie stwierdza się, iż obszar zachodniego Bejrutu oraz miejscowości palestyńskich znajdowały się pod kontrolą wojsk izraelskich.

Zabierając głos na forum Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel krajów Ligi Arabskiej C. Maksud oświadczył, iż nie ma takiej zbrodni, której nie popełniłby Izrael, za którą zgodą swych potężnych protektorów, aby przeskoczyć wszelkim procesom normalizacji w Libanie i usprawnić w ten sposób okupację Libanu.

Przedstawiciel Jordani Nuseibeh wykluczył jakiegokolwiek możliwości działania falangistów libańskich na obszarach kontrolowanych przez Izrael

bez zgody dowództwa wojsk izraelskich.

Jeżeli ktokolwiek miał wątpliwości, iż izraelska polityka agresji i aneksji Libanu jest zasadniczą przyczyną tragedii narodu libańskiego — oświadczył przedstawiciel Syrii Eli-Fattal — to ostatnie wydarzenia w Bejrucie muszą rozstrzygnąć te wątpliwości.

Przedstawiciel Polski Ryszard Krystosik oświadczył, iż niezależnie od tego kim są mordercy palestyńskich uchodźców i sprawcy rzezi, która wstrząsnęła sumieniem światowej opinii publicznej, odpowiedzialność za nią spada na agresora izraelskiego, który pogwałcił wszelkie dotychczasowe rezolucje Rady Bezpieczeństwa, dotyczące Libanu i okupuje ten kraj. Wyrażając przekonanie, iż kolejna zbrodnia jest równoznaczna z dalszym rozlewem krwi, przedstawiciel Polski zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa, aby podjęła jak najszybciej skuteczne kroki przeciwko izraelskiej agresji w Libanie.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa przekształciło się w debatę na temat wiarygodności oświadczeń prezydenta USA R. Reagana, dotyczących amerykańskiej polityki wobec Libanu i Palestyńczyków. Debata ujawniła również wątpliwości krajów arabskich co do szczerości oświadczeń prezydenta Reagana, dotyczących konfliktu arabsko-izraelskiego.

Stali przedstawiciele W. Brytanii w ONZ zwrócili uwagę, iż ostatnie wydarzenia w Bejrucie zniweczyły plan ambasadora Habiba i ONZ powinna podjąć szybkie kroki w celu powstrzymania dalszego rozlewu krwi w Libanie i zapewnienia natychmiastowego wycofania wojsk izraelskich z Libanu, jak również zapewnienia ochrony uchodźcom palestyńskim.

BEJRUT (PAP) — Wiadomość o masakrze bezbronných uchodźców palestyńskich w obozach Szatila i Sabra, nawet w samym Izraelu wywołała głębokie oburzenie. W niedzielę tysiące Izraelczyków demonstrowało przeciwko nowym zbrodniom izraelskich wojsk w Bejrucie zachodniej.

W Jeruzolimie przed domem premiera Menachema Begin, tłum domagał się jego ustąpienia wraz z pozostałymi członkami rządu. Policja użyła gazów łzawiących w celu rozproszenia demonstrantów. Aresztowano kilka osób.

W demonstracji uczestniczyli przedstawiciele sił demokratycznych oraz partie opozycyjne.

RZYM (PAP) — Papież Jan Paweł II określił zbrodnię, dokonaną na cywilnej ludności palestyńskiej w obozach uchodźców Sabra i Szatila w Bejrucie, jako „potworną masakerę”, która jest świadectwem upadku człowieczeństwa na skutek „eskalacji barbarzyństwa”.

Przemawiając w niedzielę do 15 tysięcy wiernych, uczestniczących w modlitwie na Anioł Pański w Castel Gandolfo, papież zdecydowanie potępił nową zbrodnię w Libanie.

Z duszą wypełnioną gorczyzłą i głębokim żalem — powiedział Ojciec Święty — przyjąłem wiadomość o potwornej masakrze dokonanej w obozach uchodźców palestyńskich w Bejrucie. W bezlitosny sposób wymordowano setki kobiet, dzieci i starców. Nie ma słów potępienia dla tej zbrodni, która wstrząsnęła sumieniem człowieka i chrześcijanina — stwierdził z naciskiem papież.

Drobną wytwórczość na rzecz wsi i rolnictwa

Ciąg dalszy ze strony 1

● Rozszerzanie produkcji urządzeń, maszyn, narzędzi, ● pełniejsze włączenie jednostek drobnej wytwórczości w proces zagospodarowania produktów rolniczych i leśnych. Szczególnie oczekiwany jest rozwój małych zakładów produkcyjnych przetwórstwa owocowo-warzywnego, mleczarstwa, młynarstwa, piekarnictwa, masarstwa oraz tartaków i zakładów utylizacji, a także transportu, przechowywania i zbytu.

● podejmowanie i rozwijanie działalności produkcyjnej związanej z wykorzystaniem lokalnych, nierolniczych zasobów surowcowych oraz odpadów i wtórnych.

● rozwinięcie działań drobnej wytwórczości w zakresie produkcji materiałów budowlanych łącznie z handlem i transportem oraz wykonawstwem budowlano-remontowym i projektowaniem.

● podejmowanie, reaktywowanie i rozwijanie produkcji materiałów potrzebnych do melioracji i zaopatrzenia wsi w wodę oraz usług w tym zakresie.

Prezydium obu Stronnictw pozytywnie oceniają ożywienie działalności drobnej wytwórczości, a w tym rzemiosła na rzecz rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Uznają, że zasadniczymi warunkami realizacji przyjętych kierunków działań są:

● konsekwentne uczestnictwo w postawianym Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium CK SD z grudnia 1980 r. w zakresie rozwoju drobnej wytwórczości w tym jednako- wym dostępie do środków i różnych form pomocy państwa,

● zapewnienie niezbędnych dostaw surowców, materiałów, paliw i urządzeń technicznych. Równocześnie drobna wytwórczość powinna, w maksymalnym stopniu wykorzystywać i uszlachetniać surowce wtórne, odpady oraz lokalnego pochodzenia,

● stworzenie stabilnych, perspektywicznych warunków ekonomicznych. Wymaga to w

szczególności przejrzystej, długofalowej polityki podatkowej. Zasady tej polityki powinny być skonsultowane z zainteresowanymi i dawać gwarancje trwałości oraz perspektyw rozwojowych. System podatkowy powinien preferować produkcję i usługi na rzecz rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

● rozwijanie różnych form szkolenia i pozyskiwania młodej kadry do drobnej wytwórczości. Celem jest stworzenie możliwości zdobywania przez rolników zwłaszcza właścicieli gospodarstw drobnych określonych specjalności rzemieślniczych,

● uwzględnienie w planach przestrzennego zagospodarowania gmin i małych ośrodków miejskich, lokalizacji zakładów drobnej wytwórczości,

● doprowadzenie do szybkiego zagospodarowania nie wykorzystanych aktualnie młynów, cegielni i innych wolnych obiektów i lokali nadających się do wykorzystania przez drobną wytwórczość.

● upowszechnienie w środowiskach masowego przekazu informacji o warunkach rozwoju i działalności drobnej wytwórczości, warunkach pracy i życia, randze zawodu.

Prezydium NK ZSL i CK SD wyrażają przekonanie, że przyjęte stanowisko co do kierunków działań oraz warunków rozwoju drobnej wytwórczości będzie służyć poprawie zaopatrzenia ludności.

Prezydium NK ZSL i CK SD opowiadają się za konsekwentnym wdrażaniem reformy w gospodarce narodowej. Drobną wytwórczość i gospodarkę żywnościową są jej podmiotami i ich sprawne funkcjonowanie zależy od działania całej gospodarki.

Problematyka rozwoju drobnej wytwórczości, rzemiosła i usług na rzecz wsi, rolnictwa i gospodarki żywnościowej powinna być należycie uwzględniona w rocznych i wieloletnich terenowych planach rozwoju społeczno-gospodarczego oraz w odrębnych programach.

Z prac Prezydium Rządu

Ciąg dalszy ze strony 1

cono się do związków spółdzielczych o podejmowanie podobnych działań mających na celu usprawnienie pracy w podległym im jednostkach.

Prezydium Rządu podjęło decyzje dotyczące polepszenia zaopatrzenia w wyroby farmaceutyczne. Postanowiono przedłożyć niezbędne środki dewizowe na produkcję podstawowych wyrobów farmaceutycznych, sanitarnych i sprzętu medycznego oraz na import leków gotowych. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zobowiązano do dalszej racjonalizacji gospodarki lekami.

Postanowiono też, iż różnice w kosztach inwestycji szpi-

talnych, realizowanych ze środków NFOZ, w związku ze wzrostem cen w budownictwie, będą finansowane począwszy od 1983 roku z budżetu państwa.

Oceniając współpracę gospodarczą z krajami socjalistycznymi, Prezydium Rządu podkreśliło, iż w następstwie wizyt delegacji partyjno-państwowych Polski w tych krajach nastąpiła poprawa wymiany towarowej, w tym zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Wskazano, że obecne działania w rozwoju współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi powinny być ukierunkowane na przyspieszenie dostaw towarów w roku bieżącym i skonkretyzowanie dostaw towarowych na rok przyszły.

Podkreślono też, że Polska jest żywo zainteresowana rozwojem współpracy zwłaszcza w dziedzinie kultury, nauki, oświaty, sportu i turystyki ze wszystkimi krajami, które takiej współpracy pragną. Polska będzie ze swej strony konsekwentnie realizować zobowiązania międzynarodowe. Zalecono, aby minister Spraw Zagranicznych, wspólnie z innymi zainteresowanymi ministrami, określili zakres zagra-nicznego ruchu obywateli polskich, odpowiadający ich oczekiwaniom oraz potrzebom i możliwościom kraju. Minister Finansów przygotuje oszczędny, ale i efektywny system rozdziału środków finansowych na ten cel.

Białystok Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR

(INFORMACJA WŁASNA)

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku zapoznana została z informacją o działalności Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Ta znana i ceniona organizacja służyła do dużego doświadczenia w dziedzinie upowszechniania wiedzy oraz znaniam społeczeństwa z problemami ekonomiczno-społecznymi i politycznymi. Dużym zainteresowaniem cieszyły się np. spotkania z przedstawicielami nauki, kultury i wybitnymi publicystami w ramach tzw. Wszelchnicy Myśli Współczesnej.

Jedną z nowych form działalności TWP będzie zorganizowanie, przy dużym wsparciu KW PZPR — Wolnej Trybuny Obywatelskiej, której zadaniem ma być przede wszystkim kształtowanie i rozwijanie kultury politycznej

społeczeństwa, a także stwarzanie płaszczyzny dla wymiany myśli, dyskusji obywatelskiej na rzecz porozumienia narodowego. Egzekutywa oceniła pozytywnie dotychczasową działalność TWP w Białymstoku, zalecając jednocześnie kontynuowanie sprawdzonych już form pracy.

Z kolei oceniono działalność Prokuratury Wojewódzkiej. Prokuratura wspólnie z MO realizuje konsekwentnie przyjęty program ochrony gospodarki narodowej, prowadzi walkę ze spekulacją, korpucją i bezprawiem. Jednak jest w tej mierze bardzo dużo do zrobienia. Egzekutywa postanowiła wrócić do tego tematu zalecając jednocześnie Prokuraturze szersze wychodzenie z problematyki prawa i dyscypliny do zakładów pracy i poszczególnych środowisk.

Rozpatrując następnie projekt programu szkolenia partyjnego Egzekutywa podkreśliła szczególną konieczność koncentrowania się na tematach związanych z realizacją uchwał IX Zjazdu PZPR, upowszechnianiem marksistowsko-leninowskiej teorii oraz wyjaśnianiem bieżącej polityki partii, a także historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Najwyższe formy szkolenia partyjnego powierza się Wojewódzkiemu Uniwersytetowi. Marksizm-Leninizm, który skupia około 2 tys. słuchaczy. Podkreślono, że statutowym obowiązkiem każdej organizacji partyjnej jest podjęcie odpowiedniej formy szkolenia ideologicznego. Zalecono też szersze wyjście ze szkoleniem ideologicznym do organizacji partyjnych na wsi. (Z.B.)

Pierwszy wiejski PRON na Białostocczyźnie

Ciąg dalszy ze strony 1

go Ruchu Odrodzenia Narodowego w Dąbrówkach. Od razu też przyjęli zadania — co najpierw należy zrobić dla wsi i jej mieszkańców. Potrzeba dokończyć budowę drogi z Dąbrówek do Studzianek a także uporządkować wjazd do wsi. Przewodniczącym Rady został wybrany Zdzisław Sobolewski, rolnik, członek ZSL.

Dowiedzieliśmy się, że z inicjatywy grupy mieszkańców Czarnej Białostockiej powstała Tymczasowa Miejsko-Gminna Rada PRON. Na jej prze-

wodniczącym wybrano inż. Jerzego Terleckiego, emerytowanego dyrektora Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet”. Rada wystosowała odezwę do mieszkańców miasta i gminy, w której czytamy m.in.: „W porozumieniu narodowym widzimy niepowtarzalną szansę przywrócenia spokoju i normalizacji życia. Troska nasza jest i będzie podnoszenie kultury politycznej społeczeństwa, prowadzenie dialogu o-bywateli z władzami, odbudowa więzi międzyludzkich i wzajemnego zaufania”.

Wydarzenia w Hondurasie

NOWY JORK (PAP) W San Pedro Sula, drugim co do wielkości mieście Hondurasu, w piątek wieczorem 10-osobowa grupa reprezentująca skrajnie lewicową organizację „Cincheros” zajęła gmach miejscowej Izby Handlu i Przemysłu, gdzie odbywało się posiedzenie z udziałem ministra Spraw Wewnętrznych Arturo Corleto, ministra Gospodarki Gustavo Alfaro i prezesa Banku Centralnego Hondurasu. Oba ministrów, prezesa banku oraz ponad sto innych osobistości uczestniczących w posiedzeniu zatrzymano w charakterze zakładników.

W rozmowie telefonicznej z placówką agencji France Presse grupa okupująca gmach wysunęła następujące warunki: zwolnienie 70 więźniów politycznych, usunięcie z Hondurasu doradców wojskowych amerykańskich, izraelskich, chilijskich i argentyńskich, oraz zaprzestanie interwencji armii honduraskiej przeciwko narodowi Salwadoru.

W kilku wierszach

Białostockie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych i Oddział Miejski Stowarzyszenia „PAX” zapraszają na otwarcie wystawy prac białostockich artystów-amatorów w lokalu Stowarzyszenia „PAX”, przy ul. Elektrycznej 1, 20 bm. Początek o godz. 18.

Nowe twarze w teatrze

(Inf. wł.) Dzisiaj 20 bm. o godz. 18 w białostockim Klubie „Promenada” odbędzie się spotkanie z nowymi aktorami Teatru Dramatycznego. W spotkaniu, zorganizowanym z inicjatywy Komisji Kultury ZM ZSMP, wezmą udział obok przedstawiających aktorów dyrektora teatru Tadeusza Aleksandrowicza, artyści, którzy rozpoczynają pracę w naszym teatrze — Włodzimierz Biernacki przybyły do Białegostoku z krakowskiej „Groteski”, Zbigniew Borek — tegoroczny absolwent PWST z Krakowa, Edward Dąbrowski — absolwent PWST z Wrocławia.

wia, Krzysztof Nowik z „Groteski”, Krystyna Rajska i Franciszek Utko z teatru el-blańskiego, Danuta Zaborowska z warszawskiego Teatru Polskiego i Barbara Grażyna Zielińska tegoroczna absolwentka krakowskiej PWST.

Organizatorzy spotkania spodziewają się uzyskać odpowiedź na pytania, co skłoniło aktorów do wyboru teatru białostockiego, jakie są ich plany, a także poruszyć inne problemy szczegółowe i aktualne, jak np. sprawa bojkotu telewizji przez niektórych artystów.

Jeszcze o uczestnikach zająć z 31 sierpnia br.

WARSZAWA (PAP) — Z Departamentu Socjalno-Administracyjnego MSW napłynęły informacje o niektórych orzeczeniach kolegiów d/s wykreżeń dotyczących zająć z 31 sierpnia br. Warto wrócić do tej sprawy jeszcze raz — ku przestroze na przyszłość i dla uświadomienia opinii publicznej tego, kto faktycznie brał udział w ekscjach i za co został ukarany. Do tej pory rozpoznano 3194 sprawy. 212 osób otrzymało karę grzywny, a 263 uczestników zająć — karę aresztu. Oto przykłady orzeczeń:

20-letnia Teresa P. z Dzierżoniowa, uczennica Studium Pomaturalnego, obrażając funkcjonariuszy MO kamieniami i używając pod ich adresem słów wulgarnych. Przed kolegium zachowywała się arogancko i nie wykazała żadnego zrozumienia dla co nie-właściwości swego postępowania. Ukarana została grzywną w wysokości 18 tys. zł z zamianą na 90 dni aresztu zastępczego. Wpłaciła grzywnę w odpowiednim terminie.

Przed kolegium w Lublinie stanął 25-letni Włodzimierz Ch. — agent. Odpowiadał on za to, że w czasie zająć ulicznych, jeżdżąc własnym samochodem po ulicach miasta, robił zdjęcia fotograficzne zamek i nie usłuchał kilkakrotnie wezwań organów MO, blokując drogę zmotoryzowanym patrolom. Ukarany został karą aresztu zasadniczego w wymiarze dwóch miesięcy. Obecnie odbywa tę karę.

Krzysztof B. z Rzeszowa — 25-letni kierowca — mechanik, zatrudniony w „Transbudzie”, uczestniczył w manifestacji ulicznej, obrażając kamieniami pojazdy i budynki i atakując milicjantów różnego rodzaju niebezpiecznymi przedmiotami. Jeden z rzuconych przez niego kamieni trafił w głowę przypadkowego przechodnia, który został odwieziony do szpitala. Kolegium wymierzyło mu karę grzywny w wysokości 20 tys. zł z zamianą na trzy miesiące aresztu. Grzywna została uiszczona w całości.

18-letni Robert K. z Wrocławia, pozostający na utrzymaniu rodziców, miał podjąć pracę od 1 sierpnia br., lecz z niewiadomych przyczyn do niej się nie zgłosił. 31 sierpnia jak ustalono przed kole-

gium — brał udział w demonstracji, atakując kamieniami interweniujących funkcjonariuszy MO. Skazany na 3 miesiące aresztu zasadniczego odbywa tę karę.

Przed kolegium dla dzielnicy Kraków — Śródmieście odpowiadała Grażyna S., 18-letnia pracownica fizyczna z domu starców. Rozprawa potwierdziła, że brała udział w zająciach, budując barykadę z ławek pod Teatrem im. Słowackiego, do czego namawiała także inne osoby. Orzeczone wobec niej karę grzywny w wysokości 15 tys. zł z zamianą na 50 dni aresztu. Ponieważ nie wpłaciła grzywny przebywa obecnie w areszcie.

W Częstochowie odpowiadał przed kolegium 18-letni Dariusz M., nie uczący się i nie pracujący. Na rozprawie przyznał się, że agresywnie zachowywał się wobec organów porządku publicznego, obrażając funkcjonariuszy MO kamieniami. Otrzymał karę grzywny w wysokości 17 tys. zł. Wpłacił tę grzywnę w całości.

Odsłonięcie pomnika żołnierzy 71 pp

Ciąg dalszy ze str. 1

Aktu jego odsłonięcia podczas wczorajszego zjazdu, dokonał były żołnierz tego pułku — Zdzisław Gembicz w towarzysztwie Włodzimierza Michaluka, Włodzimierza Sokorskiego i Jerzego Zientary. Pomnik przekazano pod patronat komendzie Hufca ZHP w Zambrowie. Napis na płycie głosi: „Żołnierzom Września 71 pułku piechoty poległym na ziemi łomżyńskiej w obronie Ojczyzny — społeczeństwu”. Na pomniku umieszczono również nazwy największych pól bitewnych województwa — Nowogród, Szablak, Wżnia, Poryte Jabłoń, Zambrów, Wądołki, Łętownica, Andrzejewo.

Podczas uroczystości u stóp pomnika 18 kombatanów udekorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, 166 osób otrzymało medal „Zu udział w wojnie o-brońnej 1939 roku”. 9 osób — Krzyże Partyzanckie, a 54 —

Medale Zwycięstwa i Wolności. Wczoraj również odznaki „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego”. Otrzymał ją m.in. minister Mieczysław Grudziń.

Głos zabrał Włodzimierz Sokorski, który pogratulował nieznanemu. Podkreślił również zasługi kombatanów na wszystkich frontach II wojny światowej.

Uroczystości pod pomnikiem zakończyło złożenie wieńców i kwiatów. W imieniu władz polityczno — administracyjnych województwa złożyli je: Włodzimierz Michaluk, Czesław Gartych, Marian Mieszkowski i Jerzy Zientara. Kwiaty złożył również Włodzimierz Sokorski, delegacja zambrowski zakładów pracy, kombatanów, młodzież.

Druga część stóp, w którym uczestniczyło ponad 900 kombatanów odbyła się na miejscowym stadionie, gdzie m.in. wystąpiły zespoły artystyczne Wojska Polskiego. (Kłos)

Z „Bielpo” na eksport

Miesiąc temu, po urlopowej przerwie powróciła do pracy załoga WOSP im. Nowotki „Bielpo” w Białymstoku. Od tego momentu, każdego dnia wykonuje się produkcję wartości ponad 14 mln złotych. Wyroby produkowane do końca listopada przeznaczą się na eksport do ZSRR, z grudnia na rynek krajowy. W pociąg z Białegostoku wyposażonych zostanie również wiele wysokiej

klasy hoteli w różnych radzieckich miastach. Oplanalny eksport do ZSRR zachęca załogę do wydajnej, solidnej pracy, a Zarząd Spółdzielni do podjęcia dalszych pertraktacji w celu zwiększenia tegoż eksportu. W związku z tym czynione są starania o uzyskanie możliwości eksportu w roku 1983 do Związku Radzieckiego i innych krajów, również kapitalistycznych. (li)

Buty, rajstopy i bielizna na talony

WARSZAWA (PAP) — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług określiło ostatecznie zasady sterowanej sprzedaży niektórych wyrobów przemysłowych. Chodzi o obuwie skórzane i skóropodobne caloroczne i jesienno-zimowe, bieliznę bawełnianą bawełnopodobną i ocieplaną oraz pończochy, skarpety i rajstopy. Resort podkreśla, że prowadzenie tej formy sprzedaży będzie miało charakter okresowy i ma przeciwdziałać nadmiernemu zakupom oraz przenikaniu towarów do spekulantów. Podstawowa jednak przyczyną nowej formy regulacji jest minimalna podaż tych artykułów. Sprzedawane mają być one na talony, przy czym decyzję ostateczną podejmuje województwo po uzyskaniu akceptacji ministra Handlu Wewnętrznego i Usług. Określą oni także ter-

min wprowadzenia talonów. Nie mogą one jednak obowiązywać dłużej niż do 31 marca 1983 r.

Rozprowadzanie talonów — w przypadku objęcia tym systemem sprzedaży wszystkich mieszkańców województwa — ma następować według zasad stosowanych przy rozprowadzaniu dotychczas obowiązujących kartek. Fakt wydania talonu odnotowany będzie w tzw. wkładce zaopatrzenia. Województwa będą miały jednak prawo ustalenia innych reguł, jeżeli zdecydują, iż z systemu talonów korzystają będą tylko pewne grupy ludności.

Poczynione powinny być natomiast wszelkie przedsięwzięcia uniemożliwiające uzyskanie talonów z dwóch źródeł lub też pominięcia niektórych osób przy ich rozprowadzaniu.

Kłopoty nowej emigracji polskiej w USA

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabinski pisze:

W prasie polonijnej w USA pojawiają się listy tzw. nowych emigrantów, tj. osób, które przybyły do Stanów Zjednoczonych w okresie minionych kilkunastu miesięcy. Listy te świadczą o rozczarowaniu i trudnościach, których przybywający do USA się nie spodziewali. Z uwagi na szalejące bezrobocie, znalezienie pracy, nawet najcięższej i najniższej płatnej, jest rzeczą nielatwą. Wielu Polaków, którzy ostatnio przybyli do USA, żyje z prac dorywczych, wykonywanych często nielegalnie

lub z wszelkiego rodzaju zasłisków. Powszechnie wśród nowej emigracji jest rozczarowanie do organizacji polonijnych, które ani nie chcą a ni nie mogą zająć się nową falą przybyszów z Polski.

Warto zacytować fragment listu opublikowanego niedawno na łamach ukazującego się w Detroit „Dziennika Wolności”. Autor listu, Zbigniew Nawacki, zamieszkuje w stanie Michigan, pisze: „Jestem w USA dwa miesiące i nie znalazłem nic, oprócz mojego motelu. Sprawami nowych uchodźców nikt się nie zajmu-

je. Myślałem, że „ktoś” pomoże w pierwszych trudnych dniach.

Nie chcę być rzucony na pastwę losu i dlatego podjąłem decyzję powrotu do ojczyzny. Myślałem, że „ktoś” wygłosił do mnie bratnią dłoń, i oczywiście wyciągała, ale po to, by nas oszukać i wyzyskać.

Nie przyjechałem tu, aby zostać wicekrólem. Polonia myśli, że z Polski wyjechali ludzie ciemni, co nie w życiu nie widzieli. Z Polski wyjechała emigracja wykształcona, ludzie inteligentni. Nie widzę dla siebie przyszłości i postanowiłem wrócić, jak tylko zarobię na bilet do Polski”.

Trudno jest powiedzieć, ilu jest takich, co myślą jak pan Nawacki. Należy sądzić, że nie jeden myśli i czuje podobnie.

Zmiany tras MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku informuje pasażerów, że w czasie trwania kolarskiego kryterium ulicznego (trasa: M. C. Skłodowskiej — Waszyngtona — Akademicka — Dzierżynskiego) w poniedziałek, 20 bm. w godz. 15-16.20 autobusy linii „3”, „6”, „8”, „10”, „16” i „17” będą skierowane na trasę zastępczą, wiodącą ulicami: Rynek Kościuski — Mickiewicza — Nowotki — Świerczewskiego — Zwierzyniecką i dalej swoimi trasami.

Tego samego dnia odbędzie się zakończenie I etapu Wyścigu Dookoła Polski przy całkowicie zamknięciu ruchu drogowym na ulicach: Zwycięstwa, Gagarina, Dąbrowskiego, Lipowej, Próchniaka do M. C. Skłodowskiej. W

związku z tym w godz. 15.45-17 autobusy linii: „1”, „2”, „4”, „5”, „7”, „9”, „10”, „11”, „12”, „13”, „14”, „15”, „16”, „17”, „18”, „19”, „20”, „21”, „22”, „23”, „24”, „25”, „26”, „27”, „28”, „29”, „30”, „31”, „32”, „33”, „34”, „35”, „36”, „37”, „38”, „39”, „40”, „41”, „42”, „43”, „44”, „45”, „46”, „47”, „48”, „49”, „50”, „51”, „52”, „53”, „54”, „55”, „56”, „57”, „58”, „59”, „60”, „61”, „62”, „63”, „64”, „65”, „66”, „67”, „68”, „69”, „70”, „71”, „72”, „73”, „74”, „75”, „76”, „77”, „78”, „79”, „80”, „81”, „82”, „83”, „84”, „85”, „86”, „87”, „88”, „89”, „90”, „91”, „92”, „93”, „94”, „95”, „96”, „97”, „98”, „99”, „100” będą kursowały następująco: autobusy linii „1” i „2” z kierunku Dojład będą dojeżdżały do centrum i w zależności od sytuacji kierowane będą dalej przez służbę nadzoru ruchu; wozby linii „5” z Pieczurów będą dojeżdżały do Rynku Kościuski; autobusy linii „4” i „7” z Mickiewicza będą dojeżdżały do Rynku Kościuski; autobusy linii „9” i „18” będą dojeżdżały do skrzyżowania Al. 1 Maja z ul. Sienkiewicza; autobusy linii „100” w godz. 15.30-16.30 będą miały skróconą trasę z Wasilkowa (tylko do skrzyżowania Al. 1 Maja z ul. Marchlewskiego; autobusy linii „7”, „9” i „18” z Fast be-

da dojeżdżały do dworca PKP; wozby linii „5” i „11” z Dzierżynskiego będą dojeżdżały do dworca PKP; wozby linii „2”, „11” i „12”. Starostele i Bażantarni będą dojeżdżały do skrzyżowania ul. Hetmickiej ze Zwycięstwa; wozby linii „4” ze Starostele będą dojeżdżały do końca ul. Elewatorskiej i przed ul. Zwycięstwa oczekiwać będą otwarcia ruchu.

W punktach koncentracji autobusów będą pełnione dyżury służb nadzoru MPK.

We wtorek, 21 bm. w godz. 11.30-12.30 autobusy linii „10” wycofane zostaną z ulic: Ostrowskiego, Kalinowskiego i Próchniaka i skierowane w o-bu kierunkach na ul. Lipowa — Rynek Kościuski, Dzierżynskiego i dalej — bez zmian. Na zastępczych trasach prze-jazdu autobusów będą obowią-zywaly istniejące przystanki miejskiej komunikacji. (mip)

Kryzys polityczny w RFN

Ciąg dalszy ze strony 1

W środę, 22 bm. obie frakcje zamierzają wystąpić w Bundestagu z tzw. konstruktywnym wotum nieufności do rządu. Wniosek ten może być rozpatrzony najwcześniej po upływie 48 godzin od momentu jego wniesienia, głosowanie połączone z wyborem nowego kanclerza odbędzie się najprawdopodobniej pod koniec tygodnia, tj. w piątek, 24 bm.

Ponieważ zgodnie z wymogami artykułu 67 konstytucji wniosek ten może być rozpatrzony najwcześniej po upływie 48 godzin od momentu jego wniesienia, głosowanie połączone z wyborem nowego kanclerza odbędzie się najprawdopodobniej pod koniec tygodnia, tj. w piątek, 24 bm.

To, iż wniosek ten może być rozpatrzony najwcześniej po upływie 48 godzin od momentu jego wniesienia, głosowanie połączone z wyborem nowego kanclerza odbędzie się najprawdopodobniej pod koniec tygodnia, tj. w piątek, 24 bm.

Według najnowszych obliczeń za tzw. konstruktywnym wotum nieufności głosować będzie nie tylko 226 deputowanych CDU/CSU, lecz również 33 deputowanych z ramienia Partii Wolnych Demokratów.

Jest to o dziesięć głosów więcej aniżeli wynosi minimum potrzebne do obalenia obecnego rządu.

Przesłaną rządem jest również i to, iż nowym kanclerzem zostanie dotychczasowy przywódca opozycji parlamentarnej, przewodniczący CDU — Helmut Kohl.

Pewne rozbieżności występują natomiast odnośnie terminu ewentualnych nowych wyborów do Bundestagu.

Podczas kiedy partie unii zainteresowane byłyby w możliwie najwcześniejszym ogłoszeniu nowych wyborów w nadziei, że uda się im wykonać jeszcze korzystną dla nich tendencję, jaka zarysowała się w pierwszej turze wyborów do parlamentów krajowych w Dolnej Saksonii, Hamburgu i Berlinie Zachodnim, to wstrząsana wewnętrznie i politycznie, a także politycznie, kierownictwa Partii Wolnych Demokratów wolałyby odłożyć je na termin późniejszy.

Tak np. zdaniem przewodniczącego Wolnych Demokratów Hansa-Dietricha Genschea w wypadku utworzenia nowej koalicji z CDU/CSU, jego partia będzie nalegać na przesunięcie terminu wyborów najwcześniej na pierwszy kwartał 1983 r. tj. po kolejnej turze wyborów do parlamentów krajowych w Szlezewiku-Holsztynie i Nadrenii Palatynacie.

Zawarte przez koalicję SPD-FDP układy i porozumienia z jej wewnętrznymi sąsiadami, wysiłki w kierunku normalizacji stosunków z Polską, NRD i Związkiem Radzieckim, podpis złożony przez kanclerza RFN pod Aktem

Końcowym KBWE w Helsinkach, zdecydowane przeciwstawienie się presji USA, zmierzającej do stopniowania transakcji pomiędzy ZSRR i Europą Zachodnią w sprawie budowy rurociągu transsyberyjskiego i inne kroki w tym zwiastujące usilnie zabiegami o wznowienie rozmów rozbrojeniowych są — co prawda — faktem powszechnie znanym i uznanym, ale bynajmniej nie mogą być traktowane jako zamknięty rozdział historii — piszą gazety zachodniemieckie, podkreślając przy tej okazji enigmatyczność formuły CDU/CSU na temat „układów, które należy respektować”.

Pisząc, iż istnieje poważna obawa jak nowy rząd zdominowany przez CDU/CSU będzie interpretował swoją zasadę „pacta sunt servanda”, niektórzy komentatorzy w RFN podkreślają, że chodzi nie tylko o respektowanie raz zawartych porozumień, lecz również dobrą wolę w wypełnianiu ich konkretną treścią.

Tymczasem w tej właśnie sprawie jak pismo cytowane obserwuje w zachodniemieckich kręgach masowego przekazu szwedzka gazeta „Dagens Nyheter” — „Perspektywy są dostatecznie mroczne, gdyż zdominowany przez CDU rząd może nie czuć się zobowiązany z całą owocną polityką odprężenia swego poprzednika”.

Choć we wszystkich dotychczasowych rozważaniach i komentarzach raczej unika się bądź przemilcza stanowisko CDU/CSU w kwestiach bezpośrednio związanych z Polską, nie od rzeczy będzie przypomnieć, że nie tylko Strauss, Kohl czy np. Dregger (człowiek kandydat w wyborach w Hesji) lecz także tacy politycy CDU jak np. dysygnowany na ministra Oświaty i Nauki Hans Maier (CSU) należą do tych, którzy nigdy nie uznali ostatecznego charakteru polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej widząc w zawartym układzie o podstawach normalizacji stosunków pomiędzy PRL i RFN nie tyle układ przesądający o ostatecznym charakterze granic, lecz jedynie „układ o wzajemnym wyrzeczeniu się siły”. Co więcej, tenże sam Hans Maier należał zarówno do najgorętszych orędowników skandalicznej uchwały ministrów oświaty krajów związkowych RFN w sprawie oznaczania na mapach i atlasach granic nie istniejącej Rzeczypospolitej, jak i do zwolenników Niemieckiego, z grudnia 1937 roku jak też — jako minister oświaty Bawarii — najzacieklejszych przeciwników realizacji uchwał wspólnej komisji PRL—RFN do spraw rewizji podręczników szkolnych.

Z posiedzenia WKO w Białymstoku

(INF. WL.) Tematem kolejnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Białymstoku, były sprawy związane z zbliżającym się nowym rokiem akademickim.

Pozytywnie oceniono przygotowania organizacyjne i regulaminowe uczelni białostockich. Za ważne uznano popularyzację wśród studentów i pracowników uczelni treści Uchwały Nr 189 Rady Ministrów (z dn. 30 sierpnia br.) w sprawie zapewnienia ludzi i porządku społecznego w szkołach wyższych.

Jednocześnie WKO zalecił rektorom uczelni udzielenie maksymalnej pomocy studenckim organizacjom młodzieżowym i komisjom socjalnym.

Stałym fragmentem zainteresowania WKO jest od września

br. kontrola realizacji postanowień sierpniowego posiedzenia nadzwyczajnego, którego plenum był obszerny wielokierunkowy program działań. Wracając do tamtej tematyki, na obecnym posiedzeniu zwrócono uwagę na dający się zauważyć brak konsekwencji kierownictwa niektórych jednostek handlowych w eliminowaniu z zespołów pracowniczych osób, które dopuściły się nadużyć o charakterze spekulacyjnym i zostały skazane wyrokiem sąsadowym lub ukarane przez kolegium do spraw wykroczeń. W tej sprawie Wojewódzki Komitet Obrony zalecił odpowiednim organom zdecydowanie w sprawach dyscyplinarnych, zwłaszcza tych z rodowodem spekulacyjnym. (ry)

9 mln ton węgla wyeksportowano drogą morską

GDANSK (PAP) — Po długim okresie zastój eksportu węgla drogą morską wykazuje obecnie tendencję wzrostu. W br. przez porty polskie — Szczecin, Gdynię i Gdańsk z Portem Północnym wyeksportowano dotychczas blisko 9 mln ton węgla. Jest to o blisko 2 mln ton więcej niż przeładunki całego 1981 r. Dynamikę ilustruje wykonanie planów kwartalnych br. Pódezas gdy I kwartał się wielokrotnie przekroczył, to w drugim kwartale przewidywane przeładunki 3.870 tys. ton, a w całym br. zakłada się wyeksportowanie drogą morską 13,7 mln ton węgla.

Jest to jednak jeszcze znacznie mniej niż w latach poprzednich, gdyż np. w 1980 r.

przeładunki osiągnęły ponad 20,5 mln ton. W portach Trójmiasta i Szczecina obserwuje się wzmożenie przeładunków węgla. W Porcie Północnym, po „Ziemiu Wielkopolskiej” zakończono załadunek 45 tys. ton węgla na „Minerał Alegria” zaś w najbliższych dniach awizowane jest przybycie „Uniwersytetu Wrocławskiego” po 50 tys. ton węgla dla odbiorcy włoskiego „Ziemiu Mazowieckiej” po 23 tys. ton węgla przeznaczonego dla Irlandii. Do Gdańska zawinął po 45 tys. ton węgla statek „Esperanza”. Ładuje się go również na statki „Stara-Chowice” i „Mielec”. Również w Porcie Gdyniśkim trwa załadunek węgla na kilka mniejszych jednostek, zaś w kolejce oczekują dalsze dwa statki.

Ciąg dalszy ze strony 1

Odmienne kształtuje się jednak sytuacja w budownictwie. W referacie na plenum stwierdzono, że po pół roku produkcja podstawowa średnio osiągnęła poziom analogicznego okresu roku ubiegłego w wysokości 84,6 procent. Wydajność zmalała o 16 procent, a w przedsiębiorstwach budownictwa komunalnego aż o 23 procent. Dodam tu jednak, że po następnym dwóch miesiącach, wskaźniki te uległy pewnej poprawie.

Jak wcześniej nadmieniałem, budownictwo odczuwało i jeszcze odczuwa braki materiałowe, głównie wykonawcze. Jednakże — co podkreślono na plenum — w branży tej występują własne, zawirowania niedociągnięcia, chociażby w szwankującej organizacji i dyscyplinie pracy, niegospodarności sprzętem i materiałami, niewłaściwej strukturze zatrudnienia. Na przykład w Białostockim Kombinacie Budowlanym, na ogólną liczbę 2225 pracowników, aż 240 zatrudnionych jest w samej dyrekcji.

Tak więc z perspektywy minionych ośmiu miesięcy możemy powiedzieć, że jest trochę lepiej, ale nie na tyle, żebyśmy mieli powody do zadowolenia. W dalszym ciągu bowiem produkcja jest poniżej potrzeb społecznych i możliwości wytwórczych dosyć nowoczesnego parku maszynowego. Za to — przy pustych półkach, przedsiębiorstwa notują wysokie zyski.

Ten fakt został — i słusznie krytycznie eksponowany na plenum KW i K. Gwałtowny wzrost cen wynika najczęściej

z dążeń do nadmiernych zysków nie przez wzrost produkcji, lecz na skutek różnych finansowych kombinacji. Na przykład Meblarska Spółdzielnia Pracy w Supraślu, pomimo obniżki podatku dochodowego, nie skorygowała cen w zawyżonych kalkulacjach, a Spółdzielnia Inwalidów „Wolność” w Drohiczyźnie stosowała ceny umowne, chociaż obowiązywały już ceny regulowane. Wystrubowane zyski „wypracowała” także odpowiedzialni marżami mało operatywna Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska.

Rzecz zrozumiała, tego rodzaju tendencje parła ma obowiazek zwalczać z całą bezwzględnością. Trzeba chronić interesy społeczeństwa, na co jednoznacznie wskazał w przemówieniu sejmowym 21 lipca generał Wojciech Jaruzelski.

Dziwić przeto mogą i denerwować wypowiedzi d-śe sporędyby dyskusantów, którzy z uporem bronili w tym przedmiocie swych racji. Niemal co drugi dyskusant narzekał, jak to trudno w tej reformie pracować, ale bodaj żaden nie przyznał, że mimo wyraźnego spadku produkcji, notuje wysoką rentowność. I ten fakt — jeśli ocenić przebieg partyjnej dyskusji — jest wielce zastanawiający i niepokojący.

BEZ RECEPTY

Na pewno wdrażanie nowego systemu ekonomicznego nie przychodzi łatwo. Wciąż są wiecie niedomowienia, brak niezbędnych decyzji i przepisów wykonawczych do ustaw sejmowych, wciąż działa w ograniczonym, że wspomnieć o systemie nakazowo-rozdzielczym. To

wszystko ogranicza samodzielność przedsiębiorstw i zawęża pole manewrów. Z tych i innych powodów niedcierpliwosć kadry kierowniczej i aktywność zakładów, niewątpliwie niedcierpliwosć twórczą, dążącą do pełnej samodzielności.

Szczególnie wiele miejsca w zakładach i dyskusji na plenum poświęcono wdrażaniu systemu motywacyjnego, opartego na zasadzie, że za lepszą pracę płaci się lepiej. Czy jest to możli-

w skali województwa. Postulowano również wprowadzenie ulg podatkowych zwłaszcza dla starych zakładów, jak BZPW im. Sierżana, gdyż wysokie opodatkowanie uniemożliwiłoby odtworzenie parku maszynowego i wprowadzanie postępu technicznego.

Są to bezspornie sprawy ważne i w licznych wypadkach, jak w FPIU, gdzie przy spadku zatrudnienia znacznie wzrosła produkcja, podyktowana uza-

referacie Egzekutyw KW i KM znalazło się stwierdzenie, że w wielu przedsiębiorstwach nie są realizowane ustalenia zawarte w opracowaniach zespołów do spraw wdrażania reformy. A i same zespoły osłabły swą działalność.

Na tym też warto więc bardziej krytycznie, z własnego podwórka spojrzeć na reformę. Nie wątpliwie są pewne niedopracowania lub nie najlepsze rozwiązania szczegółowe, które należy zmienić. Nikt jednak nie ma złudzeń, że wyjście z kryzysu zależy w pierwszym rzędzie od dobrze zorganizowanej, pełnej inwencji, wydajnej pracy w podstawowych jednostkach gospodarczych.

INSPIROWAC I WSPOMAGAC

Powtórzmy: reforma gospodarcza jest faktem. Lecz fakt ten nie oznacza raptownej zmiany na lepsze, czego żądają wszyscy sobie życzymy. Jest to bowiem początek niezmierzającego procesu przekształcania dotychczasowych warunków w nowe. Stąd też mówiąc o celach i dążąc do nich musimy zachować umiar w ocenie dotychczasowych wyników. Trzeba widzieć całą złożoność nowego systemu ekonomicznego, bez mitów o jego ogromnych możliwościach. Bo reforma stworzyła tylko warunki do lepszej, efektywnej pracy. I jej cele spoczywają w naszych rękach.

Dlatego też podkreślono na plenum — ważnym zadaniem organizacji partyjnych i ich członków jest inspirowanie i wspomaganie administracji oraz załóg we wdrażaniu reformy. Wyjaśniać, rozpraszać

wątpliwości, przekonywać. Trochę instancji i organizacji — obok respektowania ustaw i przepisów — w konkretnych — powinna być skupiona na ludzkiej działalności. Chodzi o powszechnie zrozumienia zasad nowego systemu, w czym duże znaczenie ma szkolenie fachowe.

Doświadczenia minionych miesięcy i bieżąca sytuacja wskazują także na konieczność reaktywowania samorządów pracowniczych, do czego zobowiązuje VIII Plenum KC, Naturalnie, że sprawy te nie można potraktować dyrektywnie, lecz poprzez stworzenie odpowiednich warunków do uruchomienia tego brakującego ogniw. Zwraca na to uwagę plenum KW i KM w stwierdzeniu, iż w tym przedmiocie organizacje partyjne winny zachować rozwagę.

Dotychczas reaktywowanych zostało 9 samorządów, a z 17 przedsiębiorstw zgłoszone zostały wnioski. Niemniej proces ten trzeba przyspieszyć. Tam zaś, gdzie samorządy przynajmniej KW — trzeba zadbać, aby skoncentrowana ona była na rozwiązaniu podstawowych spraw ekonomicznych, w poczuciu odpowiedzialności za gospodarkę kraju i warunki życia społeczeństwa.

Z pewnością jeszcze najbliższe miesiące będą pełne różnorakich kłopotów i trudności. Zbyt wiele jest zjawisk ujemnych. Jednakże ostateczne rezultaty w gospodarce naszego kraju i Białostoku, który możemy przyspieszyć w dobrym przygotowaniu się do planu lat 1983—1985.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Za niespełna półtora roku

Elektrycznym przez Białystok

Druga niedziela września od dawna obchodzona jest w naszym kraju jako święto kolejarzy. W tym roku „Dzień Kolejarki” ponad 15-tysięczna załoga Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Białymstoku uczęciła skromnie, ale zgodnie z tradycją. Na spotkaniach pracowników wszystkich ważniejszych węzłów kolejowych i stacji przeładunkowych z przedstawicielami wojewódzkich władz administracyjnych i politycznych Białostocznym, Łomży, Siedlece i Suwałszczyzny, kolejarze zostali uhonorowani 30 odznaczeniami państwowymi i ponad 800 resortowymi.

Ze wspomnianym świętem, zbiegło się oficjalne przekazanie do użytku 30-kilometrowego odcinka zelektryfikowanej trasy Warszawa-Białystok, z Łochowa do Małkini.

Z trwającą od kilku lat elektryfikacją szlaku do Białegostoku wiąże się cały kompleks rozwiązań, które jednocześnie rozwiązuje problemy gospodarki, w tym modernizację i rozwój w Łochowie, Małkini, Czyżewie, Łapach i Białymstoku. Do traktacji elektrycznej trzeba przystosować perony i nastawnie, wybudować (lub jak np. w Łapach przebudować) kładki dla pieszych nad torami i podstacje trakcyjne oraz zmniejszyć hałas. Najwięcej czasu pochłaniają prace przy torach i peronach, dlatego też elektryfikacja całej trasy nie może być prowadzona zbyt szybko.

Na stacji w Białymstoku należy dobudować trzy tory. Do końca przyszłego roku, kiedy to planujemy przyjęcie tu pierwszego pociągu elektrycznego, Białystok otrzyma początkowo tylko połączenie pasażerskie. Jeszcze do końca bieżącego roku planuje się przedłużenie elektrycznej trasy z Małkini do Czyżewa.

W miniony piątek oddano też do użytku zelektryfikowany odcinek z Tuszewa do Wysocka na niewąłgicznej trasie Tuszcz—Ostrołęka. W dalszej kolejności, w 1984 r., będzie uruchamiana traktacja elektryczna z Białegostoku do Sokółki i Kuźnicy tak, aby cała miedzynarodowa linia Berlin—Leningrad mogła być obsługiwana przez tabor elektryczny.

Jednocześnie prowadzone

— Marian Woronowicz uprzedza, że tylko w Białymstoku będziemy potrzebowali w ciągu najbliższego roku około 300 elektryków m.in. do utrzymania sieci i wagonowni. Na razie jednak brakuje ok. 700 pracowników, a ze służbami drogowymi — ok. 1 tys. Radzimy sobie m.in. poprzez otwarcie w Małkini, Elku i Ostrołęce filii naszej szkoły zawodowej, skąd spodziewamy się dopływu kadr. Ostatnio otrzymaliśmy też nowy, ułatwiający pracę sprzęt do utrzymania torów. Na co dzień pomaga w pracach eksploatacyjnych wojsko, a latem młodzież z OHP. Niektórych problemów nie jesteśmy jednak w stanie rozwiązać sami. — Dopóki nie dołączymy do Białymstoku stacji postojowej i myjni wagonów, dotąd będą kłopoty z utrzymaniem w porządku czystości. Inwestycja

ta, zaplanowana w rejonie „Dziesięcin”, wypadła już od dziesięciu lat z planu, bo są sprawy pilniejsze.

Od ubiegłego roku, wobec stale rosnących potrzeb gospodarki narodowej, zostaliśmy niejako zmuszeni (wobec niewydolności transportu samochodowego), do przejęcia wielu tradycyjnie już obsługiwanych przez PKS tras. Zrezygnowaliśmy też z przestrzegania minimum 100 km odległości do przewozu ładunków kolejowych, a więc transportowania wyłącznie na większych dystansach. Wozimy np. z Łap do Białegostoku cukier. Aby fakty te poprzeczyć, musimy jednak tylko, że przed rokiem w obrotach naszego regionu przemieszczaliśmy około 1700—1800 wagonów w ciągu doby, a teraz przyjmujemy ich ok. 2300.

Elektryfikacja niektórych linii znacznie usprawni „drożność” regionalnych tras i pozwoli podróżować wygodniej. Z czasem uda się zapewne rozładować tak dokuczliwy tłok na trasie z Warszawy do Białegostoku. Składy elektryczne przejmują już teraz ciężar dowożenia pracowników z Małkini poprzez Łochów i Tuszcz — do stolicy.

ADAM ŁOZOWSKI



Z roku na rok ubywa w naszym regionie wyzyskanych i zastępują je spaliniowe a w niedalekiej przyszłości elektryczne. Fot. K. ŚWIDERSKI

Sytuacja młodzieży, jak również organizacji młodzieżowych, stała się przedmiotem szerokiego ogólnospołecznego dyskusji. IX Plenum KC PZPR poświęcone było wyłącznie tym sprawom.

Z uwagi na wachlarz poruszanych tematów pragniemy skoncentrować się na tych problemach, które dotyczą ruchu młodzieżowego, a w szczególności: statusu prawnego organizacji młodzieżowych, ich roli w systemie politycznym oraz instytucjonalnego zabezpieczenia podstawowych praw tych organizacji w państwie.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na interesujące rozwiązania prawno-ustrojowe dotyczące młodzieży w niektórych państwach socjalistycznych oraz na ważne aspekty związane z uczestnictwem młodzieży w praktyce politycznej państwa.

Działalność wszystkich organizacji społecznych (w tym także młodzieżowych) oparta jest na podstawowym prawie politycznym obywateli — prawie zrzeszania się. Samo prawo jak i jego realizacja znajduje wyraz w art. 84 Konstytucji PRL.

Większość konstytucji państw socjalistycznych wyraźnie określa rolę organizacji młodzieżowych, jako masowych organizacji społecznych wchodzących w skład systemu politycznego; brak jest natomiast tego rodzaju zapisu w Konstytucji PRL i ustawodawstwie szczegółowym. Funkcjonujące w Polsce organizacje młodzieżowe mają zróżnicowany status prawny. ZSMP i ZMW działają jako stowarzyszenia zarejestrowane, a ZHP jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności. Opierają one formalnie swoją działalność na prawie o stowarzyszenia z 1932 r. SZSP funkcjonuje na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym z 1973 r.

Praktyka życia publicznego od dawna idzie w kierunku wyodrębniania organizacji młodzieżowych z ogólnej kategorii stowarzyszeń. Ponadto proces kształtowania się różnorodnych form aktywności

Prawo młodzieżowe na Węgrzech wprowadza interesującą instytucję nie spotykaną w pozostałych państwach socjalistycznych — młodzieżowych parlamentach. Zwolniane są raz na dwa lata w przedsiębiorstwach, szkołach i uczelniach, a także na forum ogólnokrajowym. Parlamenty stanowią płaszczyznę poważnej dyskusji i określają konkretne wnioski młodzieży wobec kierownictwa różnych organów i instytucji państwowych. Sprzyja to aktywizacji młodzieży i podnosi jej rangę w życiu społecznopartycznym państwa. Z tych względów należy zastanowić

sterstwa Pracy, Oświaty, Rady d/s Wychowania i Kultury, Narodowej Rady d/s Radii i Telewizji. I sekretarze terenowych ogniw Związku wchodzi w skład miejscowych organów administracji państwowej (Komitetów Wykonawczych).

Wydaje się celowe, aby przyszła Ustawa o Młodzieży określiła wyraźnie rolę i pozycję organizacji młodzieżowych w systemie politycznym państwa, status i zasady prawne działania oraz podstawowe prawa i obowiązki. Przyjęcie takich rozwiązań zapewniłoby organizacjom młodzieżowym jednolity status prawny, a tym samym — właściwe podstawy prawne działania. Ponadto stworzyłoby instytucjonalne gwarancje zabezpieczenia ich rangi w systemie politycznym państwa, a przede wszystkim wpłynęłoby na wiarygodność ich działania w odczuciu społecznym.

Wśród podstawowych uprawnień podlegających pozycji organizacji młodzieżowych i całego młodego pokolenia konkretyzacja prawna w przyszłej Ustawie należałoby do spraw, które dotyczą: udziału organizacji młodzieżowych we wszystkich pracach legislacyjnych, przynależności do zgłaszania projektów aktów prawnych oraz przysługujących im uprawnień kontrolnych w stosunku do organów administracji państwowej (szczególnie w tych dziedzinach, które bezpośrednio dotyczą młodego pokolenia). Istotę tego rodzaju rozwiązań podkreśla uchwała IX Plenum KC PZPR.

Do zakresu regulacji zawartych w przyszłej Ustawie o Młodzieży należy także włączyć te postanowienia, które określają kompetencje i zasady funkcjonowania Rady d/s Młodzieży. Powołana niedawno Rada działa przy Radzie Ministrów. Wydaje się, że takie jej usytuowanie wynika z faktu powołania wcześniej Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL.

J. SZYMANSKI
Z. MIRSKI

